



DYŻUR REDAKCYJNY W GODZ. 11-18

TEL. **19777**
TEL. **(42) 19777**
- Z KOMÓREK I SPOZA
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

Szymon Bujalski

szymon.bujalski@lodz.agora.pl

www.lodz.gazeta.pl

W czwartek 18 lutego 2010

imieniny obchodzą: Konstancja, Symeon

gazeta

WYBORCZA.PL

Łódź

Pacjent - ważna osoba

•• To lekarz jest dla pacjenta, a nie odwrotnie - uważa dr Adam Szela^g, łodzianin, który został najpopularniejszym lekarzem w Szwecji.

Wygrał konkurs organizowany przez portal Doktorsguiden.se.

Głosujący pacjenci oceniali kompetencje, kulturę, sposób, w jaki lekarz informuje chorego. Odpowiedali na pytanie, czy medyka warto polecić znajomym. Najwyższą notę dostał dr Adam Szela^g. Prowadzi praktykę w Malmö - trzecim co do wielkości mieście Szwecji. Jest tam jedynym ginekologiem onkologiem.

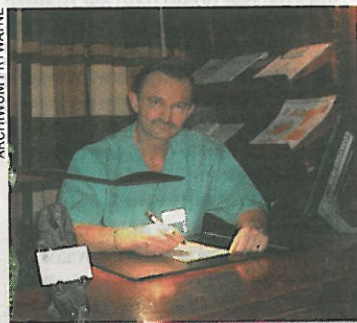
- Pracuję w prywatnej poliklinice - mówi dr Szela^g. - Lekarze wynajmują w niej gabinety albo całe oddziały szpitalne. Przyjmuję w gabinecie, ale jeśli muszę zrobić poważniejszy zabieg, wynajmuję salę operacyjną wraz z personelem: anestezjologami, instrumentariuszkami.

Pacjentki ujęła dyskrecją dr Szela^g i to, że jest cierpliwy i zrozumiale odpowiada na pytania. Szwedzkie media zwracają uwagę, że potrafi nawet zrezygnować z tradycyjnej w tym kraju przerwy na kawę, jeśli sytuacja tego wymaga.

Szela^g tłumaczy, że to oczywiste. - Lekarz jest dla pacjenta, nie odwrotnie. Pacjent powinien czuć się kimś ważnym. Bez tego wyjdzie z gabinetu niezadowolony i nie posłucha wskazań. Dlatego każdą pacjentkę traktuję jak gościa, który mnie odwiec, a nie tylko przychodzi w interesach. Nim przejdziemy do konkretów, rozmawiamy. Jeśli pamiętam, że na poprzedniej wizycie kobieta mówiła, że wybiera się na Bahamy, pytam, jak udały się wakacje.

Dr Szela^g podkreśla, że dobrą atmosferę tworzą lekarz swoim wyglądem i urządzenie gabinetu. - Nigdy nie nakładam białego fartucha. Po pracy w szpitalu mam na niego alergię. Gabinet nie może wyglądać jak sala operacyjna, musi być przytulny. U mnie wiszą na ścianie zdjęcia rodziny i dyplomy.

Wbrew pozorom przeciętna wizyta w gabinecie dr. Szela^g nie trwa



Dr Adam Szela^g

dwóch godzin, tylko podobnie jak u większości specjalistów w Polsce ok. 20 minut. - Dziennie przyjmuję po 30 pań. Więcej czasu nie mogę im poświęcić. Dlatego do każdej wizyty się przygotowuję. Nim pacjentka wejdzie do gabinetu, czytam historię choroby, skierowanie. Dzięki temu niepotrzebnie nie tracimy czasu.

Najpopularniejszy szwedzki lekarz podkreśla, że w zdobyciu tytułu pomogło mu polskie wykształcenie. Jest absolwentem Akademii Medycznej w Łodzi z 1983 roku. W 1987 roku zdobył specjalizację z ginekologii i położnictwa w Klinice Ginekologicznej WAM w Szpitalu Jordana w Łodzi.

- Polscy lekarze w Szwecji mają dobrą opinię. Na pewno nie jestem jedynym Polakiem, który zdobył tutaj uznanie. Szwedzkie studia nie dają takiej wiedzy jak polskie uczelnie. Trwają pięć i pół roku i bardziej przypominają szkolenie felczerskie niż kształcenie na lekarza - mówi Szela^g. - Inna rzecz, że w Polsce nie przywiązują się wagi do praktyki. Absolwent medycyny nie potrafi postępować z pacjentem. W Szwecji po czwartym roku studiów można już wypisywać recepty i badać chorych. Mimo to dyplomy szwedzkich lekarzy nie są uznawane w Europie. Dlatego córkę posłałem na studia właśnie do Polski. Studiuję medycynę na Uniwersytecie Medycznym w Gdańsku. Dlaczego nie w Łodzi? Bo kiedy Jessica szła na studia, łódzka uczelnia nie prowadziła jeszcze studiów anglojęzycznych. •

ADAM CZERWIŃSKI